

Sygn. akt II W 263/15

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 26 czerwca 2015 roku

Sąd Rejonowy w Łukowie w II Wydziale Karnym w składzie:

Przewodniczący SSR Mariusz Brojek

Protokolant sekr. sądowy Marta Zdańkowska

bez udziału oskarżyciela publicznego

po rozpoznaniu w dniach 23 kwietnia i 26 czerwca 2015 roku sprawy **S. N.**

syna T. i M. z domu K. urodzonego (...)

w K.

obwinionego o to, że:

w dniu 26 stycznia 2015r. o godzinie 18,57 w T., gm. T.

w obszarze zabudowanym prowadząc samochód S. nr rej. (...) przekroczył dozwoloną prędkość o 49 km/h

to jest o wykroczenie z art. 92a k.w.

o r z e k a

- obwinionego S. N. uznaje za winnego dokonania zarzucanego mu wykroczenia wyczerpującego dyspozycję art. 92a k.w. i za ten czyn na podstawie art. 92a k.w. w związku z art. 24 § 3 k.w. wymierza obwinionemu karę grzywny w kwocie 500 (pięciuset) złotych;

- na podstawie art. 118 § 1 k.p.w. w związku z art. 119 k.p.w. i art. 627 k.p.k. zasądza od obwinionego S. N. na rzecz Skarbu Państwa koszty sądowe w całości

w kwocie 150 (stu pięćdziesięciu) złotych, w tym 50 (pięćdziesiąt) złotych tytułem opłaty sądowej.

II W 263/15

UZASADNIENIE

Na podstawie dowodów przeprowadzonych w toku rozprawy głównej Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

W dniu 26 stycznia 2015 roku, przed godziną 19-tą funkcjonariusz Policji z Komendy Powiatowej w Ł. asp. B. J. (1) pełnił służbę patrolową, podczas której w T., na drodze wojewódzkiej (...) dokonywał kontroli prędkości pojazdów ręcznym laserowym miernikiem prędkości (...) 20-20 100 LR o numerze fabrycznym (...). O godzinie 18⁵⁷ dokonał z odległości 570 metrów pomiaru prędkości samochodu osobowego marki S. (...) o numerze rejestracyjnym (...), jadącego drogą od strony Ł. w kierunku M., który to poruszał się z prędkością 99 km/h w miejscu, gdzie dopuszczalną prędkością było 50 km/h. Kierującym tym pojazdem okazał się mieszkaniec P. S. N., jadący sam.

/ **dowód:** zeznania B. J. – k. 20v-21; notatka urzędowa – k.3; świadectwo legalizacji urzędzenia – k.4; wyjaśnienia obwinionego – k. 20v/

W trakcie przeprowadzanej kontroli kierujący został poinformowany przez funkcjonariusza o dokonaniu miernikiem laserowym pomiaru i jego wynikach, tj. o przekroczeniu dopuszczalnej prędkości niemal dwukrotnie oraz o czasie dokonania pomiaru i odległości, z jakiej go dokonano, po czym zaproponowano mu ukaranie mandatem karnym w kwocie 400 złotych i nałożenie punktów karnych. Wymieniony kwestionował możliwość dokonania pomiaru z takiej odległości oraz fakt, że został on dokonany w czasie przejeżdżania przezeń już w obszarze zabudowanym i w trakcie kontroli jeździł on swym autem w kierunku, z którego nadjechał, aby sprawdzić, czy w odległości 570 metrów od miejsca kontroli faktycznie znajduje się już obszar zabudowany. Po potwierdzeniu tej okoliczności oświadczył kontrolującemu go funkcjonariuszowi Policji, że jeśli obniży wysokość mandatu, to go przyjmie, w przeciwnym wypadku żąda skierowania sprawy z wnioskiem do Sądu.

/ **dowód:** zeznania B. J. – k. 20v-21; notatka urzędowa – k.3; świadectwo legalizacji urzędzenia – k.4; wyjaśnienia obwinionego – k. 20v/

S. N. ma 49 lat, jest żonaty i wraz z żoną ma na swym utrzymaniu najmłodsze z trojga dzieci. Z zawodu jest stolarzem – tartaczniakiem, jednakże aktualnie jest zatrudniony w Spółce z ograniczoną odpowiedzialnością o nazwie B. (...) 2 na stanowisku dyrektora do spraw technicznych i ekonomicznych i utrzymuje się z dochodów tam uzyskiwanych w kwocie 1460 złotych netto miesięcznie. Wymieniony jest właścicielem 8 ha użytków leśnych, wartości których nie potrafił podać, a poza tym korzysta z majątku firmy, tj. 8 samochodów oraz mieszkania, bowiem jest ona firmą rodzinną.

/ **dowód:** dane osobowe obwinionego – k.20/

Obwiniony przesłuchany w toku przewodu sądowego nie przyznał się do popełnienia zarzucanego mu czynu i wyjaśnił, iż dojeżdżając do T. kończył manewr wyprzedzania dwu samochodów ciężarowych i nie widział tablicy oznaczającej obszar zabudowany. Po wykonaniu tego manewru zwolnił, ponieważ przed nim jechały kolejne dwa samochody: bus i samochód osobowy. Nadto stwierdził, że bardzo dużo jeździ po kraju i od dawna, a w ostatnim okresie, po podniesieniu kwalifikacji do kierowania pojazdami, do których uprawnia kategoria C i E, zwraca szczególną uwagę na obszary zabudowane, przyznając równocześnie, że być może wjechał w taki obszar „na jakimś przekroczeniu prędkości”, ale później zwolnił.

Wyjaśnienia te zasługują na obdarzenie ich walorem wiarygodności jedynie w części, za wyjątkiem stwierdzenia, iż obwiniony nie przyznaje się do popełnienia zarzucanego mu wykroczenia, bowiem w pozostałym zakresie ich treść wskazuje jednoznacznie, że obwiniony nie kontrolował ani prędkości, z którą się poruszał, ani też znaków drogowych – w szczególności tego, który oznaczał obszar zabudowany bezpośrednio przed kontrolą drogową, której został poddany, czego najlepszym i najbardziej miarodajnym przejawem jest fakt, że w trakcie owej kontroli przejechał swym autem w kierunku, z którego nadjechał, by sprawdzić, czy odległość 570 metrów od miejsca kontroli znajduje się już w obszarze zabudowanym. Ponadto – wyjaśnienia te pozostają w oczywistej sprzeczności z niemal wszystkimi przeprowadzonymi w sprawie dowodami, na których Sąd oparł się ustalając stan faktyczny, czyli złożonych w toku przewodu sądowego konsekwentnych zeznaniach funkcjonariusza Policji B. J. (2) oraz dowodach z dokumentów.

Zeznania wymienionego funkcjonariusza były konsekwentne, spójne i logiczne oraz zdecydowane i stanowcze, pozwalając na pełne odtworzenie stanu faktycznego w sprawie. Są one w ocenie Sądu w pełni wiarygodne, świadek ten zeznawał szczerze, adekwatnie do stanu pamięci w tym zakresie i nie wykazywał żadnych tendencji do wypełniania luk pamięciowych treściami nieprawdziwymi, zaś bezpośredni kontakt z nim na rozprawie nie dał żadnych podstaw do kwestionowania wiarygodności jego zeznań. W ocenie Sądu w sposób przekonujący świadek opisał przebieg zdarzenia, zwracając uwagę na większość istotnych szczegółów i nie mając najmniejszych wątpliwości co do okoliczności przeprowadzonego pomiaru prędkości pojazdu obwinionego, inne zaś przekonująco wyjaśniając w odpowiedzi na zadawane pytania, a przy tym jako funkcjonariusz publiczny nie był i nie jest zainteresowany określoną treścią rozstrzygnięciem – w odróżnieniu od obwinionego; jako funkcjonariusz Policji, zobligowany z tego tytułu do zachowania bezstronności, nie miał żadnego powodu, by składać zeznania niezgodne z prawdą, w interesie którejkolwiek ze stron, będąc przy tym świadomym w stopniu wyższym od przeciętnego obywatela, jakiego rodzaju odpowiedzialność wiąże się ze złożeniem zeznań fałszywych.

Nadto Sąd oparł się na wspomnianych dowodach z dokumentów zgromadzonych w aktach sprawy, które nie były kwestionowane przez strony, a ich prawdziwość i autentyczność nie budziły wątpliwości.

Nadto Sądowi z urzędu, to jest z racji prowadzenia wielu spraw o wykroczenia z art. 92a k.w., w których to urządzeniem kontrolno-pomiarowym było (...) 20-20 100 LR i z instrukcją użytkowania którego się zapoznał, wiadomym jest, że możliwe jest dokonywanie przy użyciu tegoż urządzenia pomiarów zarówno pojazdów zbliżających się, jak i oddalających się od urządzenia i to na znaczną odległość, choć tzw. efekt kątowy, czyli oddalenie miernika (i obsługującego go operatora w tym wypadku funkcjonariusza Policji) od krawędzi jezdni i od ustawienia jak najbardziej zbliżonego do prostopadłego do kontrolowanego obiektu niesie ze sobą możliwość niewielkiego błędu pomiaru, jednak zawsze jest to błąd na korzyść kierującego kontrolowanego pojazdu.

Sąd zważył, co następuje:

S. N. został obwiniony o czyn z art. 92a k.w. Sąd przypisał obwinionemu czyn w postaci zarzuconej przez oskarżyciela publicznego.

Czyn zabroniony z art. 92a k.w. popełnia ten kto, prowadząc pojazd, nie stosuje się do ograniczenia prędkości określonego ustawą lub znakiem drogowym.

Zgodnie z treścią art. 20 ust. 1 prędkość dopuszczalna pojazdu lub zespołu pojazdów na obszarze zabudowanym w godzinach 5⁰⁰-23⁰⁰ wynosi 50 km/h, zaś z treści ust. 1a wynika, że w godzinach 23⁰⁰-5⁰⁰ wynosi 60 km/h – przy czym w obu wypadkach z zastrzeżeniem ust. 2, który mówi o tym, że prędkość dopuszczalna pojazdu lub zespołu pojazdów w strefie zamieszkania wynosi 20 km/h.

Sprawcą tego wykroczenia może być tylko osoba prowadząca pojazd. Jest to wykroczenie indywidualnie właściwe.

Strona podmiotowa może być zrealizowana zarówno umyślnie, jak i nieumyślnie, co wynika z treści art. 5 k.w.

Sprawca podlega karze grzywny.

Mając na uwadze powyższe rozważania oraz poczynione w niniejszej sprawie ustalenia faktyczne Sąd stwierdził, iż obwiniony w dniu 26 stycznia 2015 roku o godzinie 18⁵⁷ w T., gminy T., w obszarze zabudowanym prowadząc samochód S. o nr rejestracyjnym (...) przekroczył dozwoloną prędkość o 49 km/h, a tym samym, iż swoim zachowaniem wyczerpał znamiona czynu zabronionego z art. 92a k.w. Jednocześnie wina obwinionego nie budziła wątpliwości, gdyż nie zachodziły żadne okoliczności ją wyłączające.

Sąd za popełnione wykroczenie, na podstawie art. 92a k.w., wymierzył S. N. karę grzywny w wysokości 1.000 zł.

Przy wymiarze kary Sąd miał na uwadze wszelkie okoliczności podmiotowe i przedmiotowe, leżące w granicach cech przypisanego obwinionemu wykroczenia, a także dotyczące osoby sprawcy i mające znaczenie dla wymiaru kary.

Stopień naruszenia przepisów odnoszących się do bezpieczeństwa ruchu drogowego był poważny, bowiem jak wykazują statystyki to właśnie przekroczenie prędkości leży u podstaw wielu wypadków drogowych. Nadto – od obwinionego jako osoby która dużo jeździ autem i w niedawnym czasie podniosła kwalifikacje zawodowe do prowadzenia pojazdów, do których uprawniają kategorie C i E, wszyscy pozostali uczestnicy ruchu drogowego mają prawo oczekiwać, iż z racji swej wiedzy i doświadczenia zawodowego będzie wzorem tego, jak winien zachowywać się na drodze kierujący pojazdami.

Reasumując, w ocenie Sądu kara w takim wymiarze spełni przede wszystkim cele zapobiegawcze i wychowawcze w stosunku do sprawcy, jak również w zakresie kształtowania świadomości prawnej społeczeństwa, dając wyraźny sygnał, że lekceważenie przepisów Prawa o ruchu drogowym, niosące tak duże zagrożenie ogólnego bezpieczeństwa

na drogach, spotyka się ze stanowczą reakcją i brakiem pobłażania ze organów państwa. Jednocześnie jako kara o charakterze majątkowym - będzie ona realnie odczuwana przez sprawcę.

Mając na względzie fakt, że obwiniony jest osobą osiągającą stały dochód z racji stałego zatrudnienia Sąd na podstawie art. 118 § 1 k.p.w. w związku z art. 119 k.p.w. i art. 627 k.p.k. obciążył go w całości kosztami sądowymi na rzecz Skarbu Państwa, na które złożyły się kwota 100 złotych tytułem zwrotu zryczałtowanych wydatków w postępowaniu oraz 50 złotych tytułem opłaty sądowej.